

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3.
Telefon 99. Czynne od godz. 9—4 popoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.
Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry tekstów—25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) krętlika reklam nadane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, na IV stronie 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie zmianę terminów ogłoszeń.

Do 1-go listopada r. b. Administracja naszego pisma i wszystkie Biura Reklamowe w Polsce przyjmują ogłoszenia do

1000-go numeru jubileuszowego „Kurjera Wileńskiego“, mającego ukazać się w dniu 3-go listopada r. b.

Ogłoszenia przyjmują się i na **CZERWONY Druk!**

Reklama jest podstawą każdego przedsiębiorstwa! Trzykroć skorzysta ten, kto się ogłosi w numerze jubileuszowym.

5549

Gospodarka miejska.

Z okazji 10-lecia istnienia Związku Miast Polskich odbył się w Poznaniu zjazd przedstawicieli gmin miejskich z całej Rzeczypospolitej. W związku z tem godzi się zwrócić uwagę szerokiemi warstw społeczeństwa polskiego na doniosłość zagadnień gospodarki municypalnej w całości kształtowania życia gospodarczego i społecznego Polski.

Miasta, a szczególnie wielkie miasta, odegrywają w życiu każdego organizmu państwowego nadzwyczaj doniosłą rolę. One w XX wieku, w wieku postępującej industrializacji, nadają, że tak wyrazić można, właściwy ton życiu państwowemu. One są ośrodkami życia gospodarczego, one są ogniskami kultury, one przewodzą życiu politycznemu. Tak jest na całym świecie, a w każdym razie we wszystkich krajach cywilizowanych.

W Polsce miasta znajdują się w położeniu względnie upośledzonym, przedewszystkiem dlatego, że nie mają one przed sobą tej tradycji rozwoju miejskiego, tak silnie się zarysowującej w średniowieczu, a następnie w ciągu wieku XIX, jaką mają ich współzawodniczki z Zachodu. A tradycji tej nie mają nie tylko ze względu na odmienny tryb kształtowania się tych stosunków w dawnej Polsce, ale także i dlatego, że w wieku ubiegłym i początkach wieku obecnego miasta polskie były pod rządami państw zaborczych, które, szczególnie gdy chodzi o Warszawę i miasta byłej dzielnicy rosyjskiej — nie tylko nie dbały o rozwój naszych ośrodków miejskich, ale z różnych względów rozwój ten usiłowały zatamować.

W tym stanie rzeczy nie jest wcale dziwnym, że gdy powstało do wolnego bytu państwo polskie, miasta polskie, a stolicą w szczególności, nie znajdowały się na tej wysokości, którejby zmieniły warunki polityczne i gospodarcze tak bardzo się domagały i dotychczas się domagają.

Minęło lat dziesięć... Miasta polskie pod rządami władz komunalnych pod niejednym względem wydawnie się posunęły naprzód. Ale zniszczenie wojenne, wyczerpanie gospodarcze ludności miejskiej w pierwszych latach powojennych, nieuregulowane przez kilka lat stosunki gospodarcze finansowe w państwie — wszystkie te czynniki przyczyniły się do utrudnienia normalnej i wydajnej gospodarki miejskiej.

I oto stoimy w dalszym ciągu przed ogromem zadań naszej polityki komunalnej w miastach. Z zadań tych należy sobie w całej pełni zdawać sprawę. Każdy mieszkaniec miejski, każdy płatnik podatków komunalnych, które tak często wywołują narzekania i krytyki, każdy obywatel państwa, któremu dana jest przynależność do jakiejś gminy miejskiej — wszyscy powinni sobie powiedzieć, że podniesienie miast polskich na wyższy poziom, godny wielkiego państwa, to zadanie doniosłe i godne największych wysiłków ze strony ogółu.

Stoimy więc przed ogromem

zadań naszej gospodarki miejskiej. A wśród tego ogromu na plan pierwszy wysuwa się sprawa zabudowania miast. Zapewne, potrzebne nam są gmachy miejskie o charakterze publicznym, aby miastom polskim nadać godny wygląd i zaspokoić wiele potrzeb ogólnych. Ale w obecnej sytuacji nadewszystko trzeba myśleć o daniu ludności miejskiej dachu nad głową, aby zważyć przeludnienie ośrodków miejskich i wszystkie zło z niego płynące. Dopóki inicjatywa indywidualna nie rozwiąże tego zagadnienia, spada ono całym ciężarem na barki miast naszych.

U nas w Wilnie, nie mówiąc już o rozbudowie, warunki mieszkaniowe, — może nie tyle, jeżeli chodzi o ich ilość, ile ze względu na ich jakość — są fatalne. Brak prymitywnych urządzeń cywilizacyjnych, starodawne urządzenia techniczne i łącząca się z tem anty-sanitarność i antyhygieniczność stawiają nasze miasto w rzędzie miast z pierwszej połowy XIX wieku. Domy, które odpowiadają najnowszym warunkom budowy, możnaby wyliczyć na palcach.

I nie widać narazie jakichś widoków polepszenia na najbliższą przyszłość. Władze centralne asygnują dla Wilna tylko 2.000.000 złotych rocznie, gdy potrzeba nam co najmniej milionów dziesięć.

Ze tak było dotychczas, nie dziwimy się temu wcale. Stary Magistrat niezadowolony był do podjęcia się tak wielkiego zadania, jak podniesienie warunków mieszkaniowych i wyjednania na ten cel u władz centralnych odpowiedniego powiększenia dotacji na rozbudowę.

Tę rolę, wziął już na siebie nowy Magistrat i są wszelkie dane, że w tym kierunku zrobi b. wiele.

Ku porozumieniu z Polską

GDĄŃSK, 27.X (Pat). Odbyło się tu wczoraj socjal-demokratyczne zgromadzenie przedwyborcze na którym przemawiał socjal-demokratyczny poseł do parlamentu niemieckiego Henko. Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił p. Henko stosunkom niemiecko-polskim, a zwłaszcza gdańskopolskim oświadczając między innymi: „W stosunku do Polski popieramy politykę porozumienia, która jednak natrafia na liczne trudności. Należy do nich przede wszystkim propaganda nacjonalistów niemieckich skierowana przeciwko Polsce. Propaganda ta jednak jest następstwem niemieckiej polityki wschodniej z czasów przedwojennych. Twórcy tej polityki nie zmienili się do dzisiaj i w dalszym ciągu jątrzą przeciwko Polsce, a na ich ciele kroczy hr. Westarp, który pragnie wskrzesić przedwojenną anty-polską politykę pruską. Te same koła sabotują po stronie Niemiec od lat niemiecko-polskie rokowania w sprawie traktatu handlowego, którego zawarcie jest jednym z głównych warunków gospodarczego rozwoju Gdańska. Koła te ze względów egoistycznych i we własnym tylko interesie nie chcą dopuścić do traktatu z Polską. Przemówienie swe zakończył mówca następującymi słowami: „Uratować nas może tylko polityka porozumienia“.

Pożegnanie gen. Żeligowskiego przez Marszałka.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

P. Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski wydał dziś w charakterze gen. Inspektora Sił Zbrojnych bankiet w sali Kasyna Garnizonowego na cześć bohaterskiego obrońcy m. Wilna gen. Żeligowskiego, który, jak wiadomo, przechodzi na własną prośbę w stan spoczynku.

W bankiecie wzięło udział około 40 osób, a w tem rząd in corpore, generałowie; Sosnkowski, Skierski, Dreszer, Norwid-Neugebauer, Berbecki, Römmel, Piskor i inni.

Podczas deseru zabrał głos Marszałek Piłsudski, który w niezwykle serdecznych słowach żegnał gen. Żeligowskiego, zaznaczając między innymi, że o zasługach gen. Żeligowskiego one już do historii. Pan Marszałek Piłsudski podkreślił również niezwykle zalety charakteru gen. Żeligowskiego, oraz jego wierną, ofiarną i pełną poświęcenia i honoru służbę dla armii i państwa.

W odpowiedzi gen. Żeligowski niezwykle wzruszony podziękował p. Marszałkowi za serdeczne słowa pożegnania, podkreślając, że wspomniane przez Marszałka rysy charakteru wyrobił w sobie dzięki służbie pod rozkazami Naczelnego Wodza.

W zakończeniu gen. Żeligowski ślubował, iż przechodząc do pracy obywatelskiej będzie się kierował temi samymi zasadami, nie zrywając serdecznych węzłów, łączących go z armiją.

W niezwykle podniosłym i serdecznym nastroju zebrani spędzili kilka godzin.

Zmiana przepisów o systemie pieniężnym.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj o godz. 5 popoł. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym między innymi uchwalono projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany przepisów o systemie pieniężnym. Wydanie tego rozporządzenia pozostaje w ścisłym związku z ogłoszonym niedawno planem stabilizacyjnym.

Art. I tego rozporządzenia postanawia, że wybijanie monet należy do praw zwierzchnich państwa, że jest wyłączną jego prerogatywą.

Art. II przewiduje rodzaje monet, a więc złote w sztukach po 100 zł., 50 i 25; srebrne: po 5, 2; niklowe: po 50 gr., 20, 10 i wreszcie mosiężne brązowe po 5, 2 i 1 gr. Moneta 25 zł. otrzyma nazwę dukata. Złote monety będą wybijane ze stopu zawierającego na 1000 części 900 cz. złota. Monety złote, które stracą przepisana wagę, zostaną wycofane z obiegu.

Ze zobowiązań jedynie zobowiązania opiewające na złote w złocie, które powstaną przed wejściem w życie tego rozporządzenia ulegają przerachowaniu w stosunku 1 zł. = 1,72.

Rozporządzenie to wejdzie w życie łącznie z innymi ustawami stabilizacyjnymi.

ECHA ROZŁAMU W „PIAŚCIE“.

Manifest sen. Bojki do włościan.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wice-marszałek Senatu, Jakób Bojko, wydał manifest do ludu wiejskiego. Manifest zaczyna się od opisu powstania ludu polskiego, zerwania z tymi, którzy skłerovali lud na drogę błędu i skupili się około pisma „Piast“. Wojna przyniosła to, o czym marzył cały naród od 150 lat. Przywódcy włościńscy oddali swoje siły na rzecz wspólnej pracy, popierając zbrojnie czyn Legionów. Młodzież wiejska stanęła na czele szeregów, zdobywając laury pod wodzą Józefa Piłsudskiego. Polska powstała.

„Spotkał nas ten zaszczyt ogromny — głosi manifest — że jeden chłop — Wincenty Witos — stanął na czele rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Myśl ta wyszła od Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. To stanowisko obudziło w Witosie żądze władzy za wszelką cenę, chociażby ze szkodą stronnictwa i ze szkodą dla ruchu ludowego. Witos zawarł spółkę z endekami. Wyrzekł się samodzielnego ruchu chłopskiego, podając dłoń do walki z Piłsudskimi.

Od spółki tej nie oderwało go nawet straszne morderstwo, dokonane na osobie Prezydenta Narutowicza. Zostawsz drugi raz premierem zamiast myśleć o Polsce, o ludzie wiejskim, myślał Witos jak

wielu panów posłów o koncesjach, o osobistych korzyściach i t. p. Gdy wbrew prośbom ludu i wbrew danemu mu zapewnieniu, że trzeci raz do rządu nie pójdzie, Witos na szkodę swoją i stronnictwa poszedł, wtedy wystąpił ze zbrojnym protestem Wódz Narodu Marszałek Piłsudski i wypędził kupców ze świątyni. Do dziś dnia mimo prób i przedstawień kolegów, Witos stoi na ustroju, miast przed do współpracy klubu Piasta z rządem. Gdy na posiedzeniu klubu radzono mu życzliwie, by nawiązał rokowania z rządem, chociażby za cenę chwilowego usunięcia się z politycznej areny klubowej, nie chciał o tem słyszeć. Dlatego poraż drugi w swym życiu muszę rzucić hasło oczyszczenia ruchu ludowego. Ogarnia mnie żal głęboki, gdy przesuwa się przed oczyma tyle lat minionych, w czasie których Witos dobrowolnie sam wlaź w bagno po uszy i wprowadził nieświadomy lud przez fałszywych przyjaciół w to bagno. Wierzę programowi stronnictwa ludowego, wierny ideologii rzeszy chłopskiej i Ojczyźnie, wyciągam swoją starą spracowaną dłoń do Marszałka Piłsudskiego, wierząc głęboko, że pod jego sztandarem chłopcy polscy znajdą ochronę i pomoc w swej niedoli.

Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Nieudane wystąpienie opozycjonistów.

MOSKWA, 27.X. Pat. Izwiestia donoszą, że na wczorajszej konferencji moskiewskiej organizacji komunistycznej, Rakowski i Kamieniew wystąpili w duchu opozycyjnym. Zastępcą przewodniczącego Naczelnej Rady Gospodarczej Z. S. R. R.

MOSKWA, 27. X. (Pat). Pierwszym zastępcą przewodniczącego Naczelnej Rady Gospodarczej Z.

Zaliczki dla sow. urzędników na święta rewolucyjno-październikowej.

MIŃSK, 27.X (kor. wł.). Rada Komisarzy Ludowych BSRR postanowiła wydawać corocznie w dniu

nym. Zebrani nie pozwolili im do końca przemówień. Jak wiadomo Kamieniew był długoletnim przywódcą sovietu moskiewskiego.

S. R. R. mianowano Józefa Kosiowa, Polaka, urodzonego w Węgrowie, ziemi siedleckiej.

7 listopada wszystkim pracownikom sow. zaliczkowo 25 proc. miesięcznej gaży.

Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dn. 2.XI odbędzie się posiedzenie sejmowego konwentu seniorów w związku z sesją budżetową. Pierwsze posiedzenie Sejmu wyznaczyła Rada Ministrów na 3 listopada b. r. Porządek dzienny obejmuje tylko pierwsze czytanie preliiminarza budżetowego.

Zerwanie senatora Bojki z Piastem wywołało w tutejszych kołach politycznych i parlamentarnych ogromne wrażenie, zaś w stronnictwie Piasta i wśród najbliższych przyjaciół Witosy niezwykłą konsternację.

Przypuszczają powszechnie, iż krok sen. Bojki pociągnie za sobą rozłam w Piąście. Według nadeszłych wiadomości z Krakowa rozłam ten jest już dokonany.

W jutrzejszym „Ilustrowanym Kurjerze Codz.“ mają się ukazać oficjalne oświadczenia szeregu dotychczasowych członków klubu Piasta jak: posł. Dąbrowskiego, Maślanki, Kosydarskiego i wielu inn.,

Chłopu polskiemu nie mogą przewodzić ci, co 8 lat uganiali się za zyskami i zaciekli kierownicy innych stronnictw ludowych, którzy ruch chłopski rozbili i do jego zjednoczenia nie dopuszczają. Ruch chłopski, ruch ludowy trzeba oczyścić z brudnych naleciałości i zjednoczyć. Choć stary, podejmuję się chwilowo tej pracy. Wzywam was wszystkich, bracia włościńscy i ludzie dobrej woli, was, którzy piastujecie godność, przez lud wam dane, byście bez względu na stronnictwo, do którego należycie, skupili się w tej wielkiej i ciężkiej pracy koło mnie. Przyświecać nam będzie wielka idea Polski i szczęśliwego ludu.

W końcu zapowiada Bojko, iż w najbliższych dniach rozpocznie wywadać w Krakowie tygodnik pod nazwą „Chłop Polski“. Koło tego tygodnika skupią się wszyscy działacze dobrej woli, którzy w niedługim czasie na wielkim kongresie w Krakowie uświęcą związkiem braterskim ten nowy rozdział prac nad zjednoczeniem ludu polskiego.

Równocześnie z manifestem wysłał sen. Bojko do posła Witosy zawiadomienie o wystąpieniu z klubu „Piasta“.

Niewątpliwie rozłam będzie postępował dalej. Mówią, iż w najbliższym czasie mają się przyłączyć do secesji sen. Szedmarski i Blyskorz oraz posłowie Dębski, Jędrnak, Wiśniewski, Szmiłgiel, Erdman, Kowalczyk, Szydłowski i inni.

Opinia publiczna powita niewątpliwie z wielkim uznaniem rozłam w Piąście, albowiem jest on dowodem sanacji życia publicznego, uzdrowieniem ruchu ludowego i istotnej jego demokratyzacji.

którzy solidaryzują się z sen. Bojką i zgłaszają swe wystąpienie z klubu Piasta.

WARSZAWA, 27.X. (Pat). Dn. 27 b. m. o godz. 5-jej popołudniu odbyło się pod przewodnictwem p. wice-premjera d-ra K. Bartla posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem między innymi uchwalono, na wniosek ministra Skarbu, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany przepisów o systemie pieniężnym, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o popieraniu naftowego ruchu wiertniczego. Poza tem Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie przyznania dodatkowych kredytów w budżecie M-stwa W. R. i O. P. w kwocie 798.000 zł. Z sumy tej 600.000 zł. przeznaczono na opłacenie około 600 etatów nauczycieli szkół powszechnych. W dalszym ciągu Rada Ministrów uchwaliła na zasadzie art. 3 ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji projekt rozporządzenia o zakazie zawierania umów lawinowych. Istota tych umów polega na tem, że jeden z kontrahentów zobowiązuje się do dostarczenia towarów, lub do pewnych określonych świadczeń pod warunkiem, że drugi kontrahent pozyska dla niego pewną liczbę odbiorców. W końcu Rada Min. uchwaliła udzielenie dalszego kredytu w sumie 100.000 zł. na odbudowę Witkowiec pod Krakowem.

WARSZAWA, 27.X. (Pat.) W związku z zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu na dzień 31 października sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu, marszałek Rataj wyznaczył pierwsze posiedzenie Sejmu na dzień 3 listopada, godzina 3-cia popołudniu. Na porządku dziennym preliiminarz budżetowy na r. 1928/29, Kancelarja Sejmu otrzymała w dniu dzisiejszym zarządzenie marszałka Rataja, aby w listopadzie posłom wypłacono dety tylko za 28 dni.

WARSZAWA, 27.X. (Pat.) Dziś o godz. 18-jej p. minister Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski powołał z inspekcji wojewódziwa poznańskiego.

WARSZAWA, 27.X. (Pat.) Pan minister Reform Rolnych dr. Witold Staniewicz wyjechał dziś wieczorem w sprawach urzędowych na kilka dni do Lwowa.

KRAKÓW, 27.X. (Pat.) Prasa krakowska donosi, iż w związku z manifestem senatora Bojki, zgłosili swe wystąpienie z klubu Piasta posłowie Marjan Dąbrowski, Władysław Kosydarski i Franciszek Maślanka.

Ferment w armii litewskiej.

Od jednego ze zbiegłych przed kilku tygodniami z Litwy Kowieskiej oficerów armii litewskiej otrzymujemy garść informacji, które świadczą o zupełnym upadku moralnym litewskiej armii i o kruchych podstawach, na jakich opiera się rząd p. Waldemarsa i Smetony. W tej ostatniej ostoji rządu litewskiego — armii, ukazują się głębokie rysy, w których być może utonie rząd szowinistów litewskich — pogiębicieli ludu litewskiego i mniejszości.

W związku z ostatnimi wypadkami w Tauragach i masowymi aresztowaniami ludzi, których całą winą było należenie do opozycyjnej partii, w armii litewskiej szerzy się niezadowolenie i sarkania przeciwko obecnym władcom Litwy.

Ogłaszane co pewien czas przez rząd komunikaty, że ma dowody o współdziałaniu opozycji z Polską i z Rosją Sowiecką i że te dokumenty w najbliższym czasie opublikuje, przestały już oddziaływać na najbardziej nawet łatwowiernych Litwinów.

Wśród podoficerów i szeregowych potworzyły się ostatnio tajne kółka, pozostające w ścisłym kontakcie z opozycją. Niektóre oddziały wojskowe zostały rozwiązane, a żołnierze wcieleni do innych jednostek wojskowych. W dniu 9 b. m. wykryto kółko podoficerskie opozycyjne w 9 p. piechoty, składające się z 9 podoficerów. Oddano ich pod sąd polowy, który dwóch skazał na karę śmierci, a pozostałych na 5—6 lat ciężkiego więzienia. W 5-tej znowbaterii pułku artylerii polowej, stacjonującej w Kiejdanach rozstrzelano sierżanta Górskiego, rzekomo za szpiegostwo na rzecz Polski, a faktycznie za organizowanie kółek opozycyjnych. Rzekome dokumenty szpiegowskie zostały Górskiemu podzucone.

Ponadto przed kilku dniami rozeszły się pogłoski o aresztowaniach wśród podoficerów i szeregowych 7 pułku piechoty. Blęszych szczegółów narazie brak. Cenzura wojenna i policja polityczna nie przepuszczają najmniejszej wiadomości o tych sprawach.

Poważniejsi oficerowie coraz głośniej wypowiadają się przeciwko obecnej wewnętrznej i zagranicznej polityce rządu Waldemarsa.

Olbrzymie wzburzenie i sarkania w kółkach oficerskich wzbudziły fakty otaczania się przez rząd i powierzenia specjalnych funkcji oficerom, na których ciążył zarzuty natury kryminalnej. I tak obecny adjutant Prezydenta Smetony kpt. Tomkus, w czasie służby w armii Kołczaka, a następnie po rozbrojeniu go przez bolszewików wskazywał bolszewikom i sam aresztował oficerów batalionu litewskiego, którzy się ukrywali przed czerwonym terrorem. Jako znany sympatyk komunistów, używany był przez rząd do roboty prowokacyjnej. W czasie wyborów do Sejmu skompromitował się wystawieniem listy komunistycznej, na

której sam figurował, a która, jak stwierdzono dokumentalnie, była prowokacyjną. Tenże Tomkus później wspólnie z Głowackim zorganizował oddziały, które dokonały przewrotu na rzecz Smetony. Zaraz po przewrocie działalność tych dwóch ciemnych indywiduali wydała się rządowi podejrzaną.

Przeprowadzona u nich rewizja wykryła dokumenty, stwierdzające, iż przygotowywali oni nowy zamach za pieniądze monarchistów niemieckich. Rząd Waldemarsa, nie chcąc kompromitować tych, którzy ułatwili mu dojście do władzy, mianował Głowackiego generałem i wysłał na prowincję. Tomkusa zaś internował w Wornianach, lecz nie w obozie a na plebanji. W jakimś czasie potem Tomkus jest już w Urzędzie Celnym w Tyborach, a obecnie pierwszym adjutantem prezydenta Smetony.

Wstręt i odrazę budzi szef sztabu generalnego gen. Prochawiczus, nałogowy alkoholik i sadysta. Adjutant huzarskiego pułku Łabutis (były komendant policji konnej w Kownie, znany z masakry bezbrojnego tłumu bezrobotnych w styczniu 1925) przyjęty do wojska po przewrocie, mianowany obecnie komendantem specjalnych oddziałów karnych wslawił się zamordowaniem w folw. Monkiszki posła Mikulskiego do którego kazał strzelać do ostatniego naboju... Po zamordowaniu pos. Mikulskiego sam strzelał już do trupa poczem nad trupem kazał śpiewać hymn narodowy. To indywidualum również cieszy się specjalną sympatią sfer rządzących. Wogóle oficerów podzielić można na przyjazny rządowi z Plechowiczem, Tomkusem, Głowackim, Łabutisem i im. podobnymi na czele, których obecnie używa się do przeprowadzania rewizji aresztów, i większość uczciwą która ze wstrętem i odrazą patrzy na to, co się obecnie dzieje i czeka kiedy te niegodziwośći nareszcie się skończą.

Masa żołnierska słucha rozkazów, lecz coraz częściej zdarzają się wypadki niesubordynacji. Dezercja i szmerania są ostatnio już na porządku dziennym. Oficerowie mają wpływ na żołnierzy. Jakiekolwiek wpływy mają jeszcze na masę żołnierską podoficerowie, aie ci ostatnio również w wielu wypadkach odmawiają posłuszeństwa. Rząd więc litewskistoi wobec bliższej już katastrofy, gdyż nie ulega żadnej wątpliwości że i armia ma dość terroru i gwałtów.

W dniu 9 b. m. wykryto kółko podoficerskie opozycyjne w 9 p. piechoty, składające się z 9 podoficerów. Oddano ich pod sąd polowy, który dwóch skazał na karę śmierci, a pozostałych na 5—6 lat ciężkiego więzienia. W 5-tej znowbaterii pułku artylerii polowej, stacjonującej w Kiejdanach rozstrzelano sierżanta Górskiego, rzekomo za szpiegostwo na rzecz Polski, a faktycznie za organizowanie kółek opozycyjnych. Rzekome dokumenty szpiegowskie zostały Górskiemu podzucone.

Ponadto przed kilku dniami rozeszły się pogłoski o aresztowaniach wśród podoficerów i szeregowych 7 pułku piechoty. Blęszych szczegółów narazie brak. Cenzura wojenna i policja polityczna nie przepuszczają najmniejszej wiadomości o tych sprawach.

Poważniejsi oficerowie coraz głośniej wypowiadają się przeciwko obecnej wewnętrznej i zagranicznej polityce rządu Waldemarsa.

Olbrzymie wzburzenie i sarkania w kółkach oficerskich wzbudziły fakty otaczania się przez rząd i powierzenia specjalnych funkcji oficerom, na których ciążył zarzuty natury kryminalnej. I tak obecny adjutant Prezydenta Smetony kpt. Tomkus, w czasie służby w armii Kołczaka, a następnie po rozbrojeniu go przez bolszewików wskazywał bolszewikom i sam aresztował oficerów batalionu litewskiego, którzy się ukrywali przed czerwonym terrorem. Jako znany sympatyk komunistów, używany był przez rząd do roboty prowokacyjnej. W czasie wyborów do Sejmu skompromitował się wystawieniem listy komunistycznej, na

Echa nieformalnego zamknięcia zjazdu Związku Miast.

List wiceprezydenta miasta Wilna.

Otrzymałmisi następujący list: W „Epocze“ Nr. 292 z dnia 24 b. m. zamieszczona została zmiana, — że prezydium zjazdu nadyżyło zaufania, przeciągnęło narady i przez nieprawne zamknięcie zjazdu nie dopuściło do uchwalenia rezolucji z uszanowaniem dla rządu.

Jako członek prezydium zjazdu Związku Miast Polskich — byłem zaskoczony formą zamknięcia zjazdu przez członka prezydium zjazdu dra Zawadzkiego. Forma zakończenia obrad zjazdowych była omawiana na posiedzeniu prezydium i zamknięcie winno być nastąpić po wyczerpaniu porządku obrad i oświadczeniu prezesa warszawskiej

Rady Miejskiej p. R. Jaworowskiego w sprawie zgłoszonego przez pana posła Sanoję wniosku o wyrażenie uznania dla rządu, oraz po wyłonieniu delegacji z ramienia zjazdu na pogrzeb s. p. Gustawa Daniłowskiego (wniosek radnych dra Bobrowskiego i S. Pławskiego).

Z pominięciem uzgodnionej formuły zakończenia obrad zjazdowych, p. dr. Zawadzki „zamknął“ zjazd, co wywołało powszechne zdziwienie i protesty.

Witold Czyż, członek prezydium 9-go zjazdu Związku Miast Polskich, wiceprezydent Wilna.

Z Muzyki.

Koncert orkiestr wojskowych 1 Dywizji Legionów.

W ubiegłą niedzielę odbył się w sali Miejskiej konkurs orkiestr wojskowych, 1 Dywizji Piechoty Legionów. W konkursie brały udział orkiestry 1, 5, i 6 pp. Leg., przy czym palmę pierwszeństwa otrzymała orkiestra 6 pp. Leg. i wskutek tego wyniku do konkursu O. K. III stała orkiestra 85 pp. z 19 Dywizji oraz 6 pp. Leg. z 1 Dywizji.

Co do celowości i prawdopodobności wszelkich konkursów — nasuwają się zawsze duże wątpliwości; ostatecznie lepsze sprawdził dotąd nie wynaleziono, przynajmniej w sensie maximum możliwej bezstronności sądu. Tu nasuwa się nam tylko sprawa składu jury, które winno być absolutnie ściśle fachowe. Rozkazy wojskowe wystrzegają tej zasady, czyniąc wyjątek jedynie co do

przewodniczącego jury oficera, którym może być albo sam właściwy dowódca, albo też wyższy oficer sztabowy przez niego wyznaczony. Rozkaz, przewidując, że przewodniczący nie będzie miał najczęściej potrzebnych kwalifikacji, wyklucza jego udział w ocenie kwalifikacyjnej. Jego rola ogranicza się do pewnych funkcji czysto administracyjnych, porządkowych. Stanowisko to jest zupełnie słuszne. Niestety ostatni konkurs nie dotrzymał warunków rozkazu. Do jury weszli ludzie niefachowi (advokat i urzędnik państwowy), podczas gdy np. pominięto dwóch znanych kapelmistrzów, świetnie orjentujących się w tej dziedzinie. Zaproszenie obu melomanów nastąpiło podobno na wyrażenie życzenia niektórych kapelmistrzów. Uważam, że tego rodzaju wypadki nie powinny na przyszłość mieć miejsca i jury musi zachować absolutną fachowość.

O ile zestawimy ogólny poziom gry poszczególnych pułków, to

Kino-teatr „HELIOS“, ul. Wileńska 38.

Dziś! Wielkie święto sztuki polskiej! Najnowsze arcydzieło ze „Złotej Serji Polski“ 1927 roku. „USMIECH LOSU“ Wielki dramat SERC p/g głośnej sztuki Wł. Perzyńskiego. W rolach głównych najpopularn. gwiazda ekranu polskiego. Jadwiga SMOSARSKA, mistrzyni scen warszawskich K. JUNOSZA-STĘPOWSKI, Józef Węgrzyn i M. Balcerkiewiczówna oraz Dowmunt, Pawłowski, Eugenjusz Bodo, R. Gierasieński i inni. Tancerki SIOSTRY HALAMA. Rzecz dzieje się w Warszawie, Krakowie, Zakopanem i na wsi. Uprasa się Sz. Publiczność o przybycie na początki seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. 5598

Sytuacja w Rumunji.

BUKARESZT. 27.X. (Pat.) Agencja Rador stwierdza, że wszystkie informacje, dotyczące mających niebawem nastąpić aresztowań, są wytworem fantazji. Prasa zapewnia, że wykryto list pani Lupescu adresowany do jej matki, a stwierdzając, że separacja z jej przyjacielem była jedynie formalną i uwarunkowaną względami na pewne cele polityczne do których on dążył. Dzienniki podają, że szyrf znaleziony u Manoilescu, w czasie przeprowadzonej niego rewizji, znajduje się obecnie w rękach wojskowych władz sądowych.

Jak zapewniają, pani Manoilescu posiadała również inny szpyfr, który miał być spalony przed rewizją. Również według tychże zapewnień, śledztwo będzie prowadzone możliwie szybko i istnieje nadzieja, że będzie zakończone w dniu dzisiejszym. Dzienniki rządowe zapewniają, że rząd jest stanowczo zdecydowany bronić z całą potrzebą energią ustalonego przez konstytucję porządku.

Mówią o bloku opozycji i o generale Averescu, jako tym, który miał ująć w ręce inicjatywę działania tej opozycji. Profesor Jorma miał wysłać list do posła Manoilescu, proponując mu podjęcie wspólnej akcji. Wszystkie te wersje nie dadzą się narazie sprawdzić. W każdym razie w całym kraju panuje najzupełniejszy spokój i nie podjęto żadnych specjalnych zarządzeń z wyjątkiem tych, które mają na celu zapobieżenie krążeniu fałszywych i tendencyjnych wiadomości.

PARYŻ. 27. X. (Pat.) Wiadomości nadchodzące z Bukaresztu drogą okręzną donoszą, iż sytuacja w Rumunji jest w chwili obecnej krytyczna. Wojska i żandarmerja strzegą gmachów publicznych. Wszelkie gromadzenie się na ulicach jest zabronione. Komunikacja telefoniczna z zagranicą jest przerwana. Zaprowadzono najbardziej surową cenzurę i kontrolę wysyłanych informacji. Do Bukaresztu i okolic przybyły liczne oddziały wojskowe. Ze strony rządu istnieje zamiar aresztowania szefa partji chłopskiej Maniu.

BUKARESZT. 27. X. (Pat.) Agencja Radio-Orient stwierdza ponownie, że wbrew wszelkim wiadomościom rozpowszechnianym zagranicą, w całym kraju panuje spokój. Nie wydano żadnych specjalnych zarządzeń. Izba rumuńska obradować będzie dziś po południu nad sprawą aresztowania Manoilescu i w związku z tem nad zasadami ustroju państwa. Wszystkie partje złożyły swe deklaracje.

Uregulowanie stanu prawnego osadnictwa.

WARSZAWA, 27.X. (Pat.) 25 bm. w gmachu Ministerstwa Reform Rolnych odbyła się pod przewodnictwem p. ministra prof. Witolda Staniewicza konferencja w sprawie uregulowania stanu prawnego osadnictwa wojskowego. Celem konferencji było sprecyzowanie zakresu działania powoływanej obecnie do życia przez p. ministra Reform Rolnych komisji opiniodawczej w sprawie uregulowania stanu prawnego osadnictwa wojskowego.

Fałszywy alarm.

PARYŻ, 27.X. (Pat.) Agencja Havasa donosi z Bukaresztu, że zaprzeczają tam wiadomości o rzekomej ucieczce królowej Marii. W całym kraju panuje spokój.

Echa onegdajszej katastrofy okrętowej.

RZYM, 27.X. (Pat.) Według ostatnich wiadomości, cyfra ofiar, które zginęły na statku włoskim „Principessa Mafalda“ jest znacznie mniejsza, niż się obawiano, a istnieją nawet nadzieje, że spadnie do zera.

Po katastrofie.

RIO-DE-JANEIRO, 27.X. (Pat.) Statek francuski „Formose“ donosi drogą radiową, że prawie wszyscy pasażerowie parowca włoskiego „Principessa Mafalda“ zostali uratowani.

Pertraktacje w sprawie utworzenia bloku mniejszości narodowych.

W dniu wczorajszym „Wilner Tog“ Nr. 244 zamieścił wiadomość o posiedzeniu Centralnego Komitetu Sjonistycznego, odbytem w dniu 26 b. m., na którym omawiano szczegółowo przebieg pertraktacji z Niemcami i Ukraińcami w sprawie utworzenia wspólnego bloku wyborczego.

Gazeta podaję, iż ze sprawozdań złożonych przez różnych działaczy żydowskich, którzy z pominięciem ugrupowań politycznych prowadzili w Warszawie pertraktacje z Niemcami i Ukraińcami wynika, że w czasie pertraktacji wysunęły się pewne trudności, gdyż między Ukraińcami i Niemcami istniały tendencje do utworzenia oddzielnych bloków demokratycznym, socjalistycznym i t. d. Według uzyskanych informacji pertraktacje te nie są jeszcze na ukończeniu.

Likwidacja szajki przemytników.

Od dłuższego czasu grasowała na pograniczu banda przemytników, której członkowie niejednokrotnie zostali przyłapani z przemytem przez posterunki graniczne. W kartotekach władz bezpieczeństwa od kilku lat figurowała banda przemytnicza, operująca w rejonie Puckajni, Zawias i Jewja (Litwa Kowieńska), na czele której stał Balciewicz Bolesław ze wsi Puckajnie, pow. wileńsko-trockiego.

Wysiłki władz bezpieczeństwa, dążące do zlikwidowania całej szajki, spełzały na niczem, gdyż z przemytem chodził tylko pojedynczy członek bandy, których wyznaczał Balciewicz. Gdy przez dłuższy czas wypadły udawały się szczęśliwie, postanowiono zrobić jeden większy z udziałem wszystkich członków bandy. Jednakże władze bezpieczeństwa miały ich na oku, i gdy zmobilizowana banda w składzie: braci Gałimskich Władysława i Józefa, pierwszy zamieszkały we wsi Burszki pow. wileńsko-trockiego, drugi w Wilnie przy ul. Kolejowej Nr. 3, Andrzejewskiego Józefa ze wsi Puckajnie pow. wileńsko-trockiego, Gejzma Feiwla z Białwierzem na czele powracali z Litwy z 100 kilogramami opiumowego tytoniu, wziętą w przygotowaną zasadzkę K. O. P-u i razem z tytoniem została oddana do dyspozycji władz sądowych.

widzi wady i zalety, słowem uczy się, korzysta.

Jako autorzy wystąpili w czasie ostatniego konkursu pp. Reszke (oberek) Kosecki (poemat symf. „Cud nad Wisłą“), Sidorowicz (uwertura Książę Niezłomny), Utwory p. Koseckiego i Sidorowicza nie wybiegają poza pewne utarte szablon i przeciętności. Jeszcze Sidorowicz zdobywa się na pewne nawet zajmujące akcenty — ale na krótko, by później wejść znów w nieznośne „pomposy“ mocno wzorowane na uroczystym charakterze utworów orkiestralnych b. armji austriackiej. Kosecki chyba nie ma wielkich pretensyj co do tego, by o „Cudzie nad Wisłą“ zamilczeć. Reszke, świetnie instrumentuje, zna tajniki orkiestry na wylot, jednak w inwencji swej nie posuwa się poza pewne utarte drogi. Staropolski oberek ma swoją drogą ciekawą i pomysłową rytmikę.

Poszukuję 2 lub 3 pokoi z kuchnią.

Zgłoszenia do adm. „Kurjera Wileńskiego“ dla A. Z.

Z okazji wskrzeszenia Hachamatu Trockiego.

(Specjalny wywiad z mecenasem d-rem Zacharjaszem Nowachowiczem, przewodniczącym ogólnopolskiego zjazdu delegatów gmin karaimskich, odbytego 23 b. m. w Trokach).

Z okazji wszechpolskiego zjazdu karaimskiego, odbytego dnia 23 b. m. w Trokach, sprawozdawca „Kurjera Wileńskiego“ odbył szereg rozmów z wybitnymi przedstawicielami wyznawców mozaizmu w Polsce, dzięki czemu jesteśmy w możności określić dosadnie znaczenie wyboru najwyższego zwierzchnika tego wyznania — hachama, tudzież ustalić na podstawie autorytatywnych informacji stan czterech karaimskich gmin w Trokach, Wilnie, Łucku i Haliczu.

W pierwszym rzędzie udzielił mi głosu przewodniczącemu tego ważnego zjazdu mec. dr. Zacharjasz Nowachowicz z Halicza, który udzielił nam specjalnego wywiadu na temat ogólnych wyników zjazdu.

Rzucamy pierwsze pytanie. — Jak ma wyglądać organizacja prawa Kościoła Karaimskiego? — Na zasadzie uzgodnionej z władzami jednolitego statutu dla wszystkich gmin i przepisów organizacyjnych dla duchowieństwa, od dnia zjazdu należy uważać wskrzeszenie karaimskiej diecezji trockiej z terytorjalną kompetencją na całą Polskę. Naczelna władza duchowna spoczęła niepodzielnie w rękach wybranego hachama Sureja Szapszała, który zorganizuje według ustalonych przepisów konsystorz.

— Dlaczego wybór panów padł na p. Sureja Szapszała? — Dlatego, iż znany on jest w całym świecie karaimskim, jako wielka powaga naukowa i pierwszorzędny znawca administracji hachamatu, jako były hacham taurydzko-odeski w Eupatorji na Krymie.

— Ogólne znaczenie tego wyboru? — Polega głównie na tem, że obecny hacham trocki, zachowuje równocześnie tytuł hachama taurydzko-odeskiego, który to wysokiej funkcji duchownej gwałtem został pozbawiony przez bolszewików i za takiego, rzecz oczywista, uważać go będą karaimi pozostali bez władzy kościelnej w Rosji Sowieckiej.

Hachamat trocko-wileński — dodaje wślad za tem pewnie dr. Nowachowicz — jest obecnie jedyną naczelną władzą antononomiczną Kościoła Karaimskiego na całym świecie, a sam hacham Surajab Szapszał-laureat Orientalnej Akademji w Petersburgu i b. wychowawca — nauczyciel następcy tronu szacha perskiego, jako znawca stosunków na Wschodzie może oddać wielkie usługi rządowi polskiemu, który ewentualnie może dla celów politycznych wykorzystać jego olbrzymią wiedzę i stosunki.

— Nie w mniejszym stopniu hachama trocko-wileńskiego uważać będą współwyznawcy nasi w Litwie Kowieńskiej (większe skupienie w Poniewieżu) i w innych państwach, gdzie z różnych względów wyznawanie nasze nie posiada sankcjonowanego przez państwo stanu prawnego swego Kościoła.

Po szeregu uzupełniających py-

tań szanowany nasz rozmówca tak kończy swoje cenne wywody. — Ustalenie stanu prawnego naszego Kościoła przez wskrzeszenie hachamatu trockiego wita ją wszyscy karaimi, jako zapowiedź wzmocnienia organizacji i spistości wszystkich gmin swoich, znajdujących się na kresach Polski na pożytek dla siebie i dla Rzeczypospolitej, której są wiernymi synami.

Wszyscy karaimi polscy — idąc śladem tradycji historycznej i wrodzonych uczuć narodowych stoją twardo na gruncie państwowości polskiej, tembardziej, że ten kierunek ideowy ma swoje faktyczne i historyczne uzasadnienie.

Naród Polski może być pewnym, że w braterskich dław uczuciach trwać będziemy nadal.

Na tem zakończyliśmy rozmowę.

Trzebaż w końcu dodać, iż mec. dr. Nowachowicz opuścił Wilno dopiero onegdaj z zalem odprowadzany i żegnany na dworcu przez wybitnych członków gmin wileńskiej i trockiej, którym z wyboru przewodził w czasie kilku konferencji w ostatnich latach, poświęconych sprawie uprządkowania stanu prawnego wyznania. Sir.

Z całej Polski.

Aresztowanie morderców policjanta w Brześciu.

BRZEŚĆ LITEWSKI, 27. X. (Pat.) Pośliję za sprawcami morderstwa posterunkowego Tetory i gajowego Piotrowa został 26 b. m. uwięziony pomyślnym wynikiem. Dzięki energicznemu prowadzeniu dochodzeń pod kierunkiem naczelnika urzędu śledczego, komisarza Rucińskiego, aresztowano Dymitra Klimowicza, zabójcę gajowego i Pawła Leszczyka, zabójcę posterunkowego. Ponadto zostali aresztowani Iwan Cyryluk i Sawielij Sydoruk, którzy również brali udział w zbrodniczej bandzie kłusowników. Mordercy przyznali się do winy oraz wskazali miejsce, w którym przechowywali broń. Staną oni przed sądem doraźnym.

Echa afery w urzędzie pocztowym w Baranowiczach.

Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, inicjatywę do wykrycia nadużyć w urzędzie pocztowym w Baranowiczach, o których swojego czasu pisaliśmy — dało miejscowe Koło Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Baranowiczach, wespół z Okręgowym Komitetem tegoż Związku w Wilnie. Na ich bojem staranie Izba Kontroli Państwa, a później właściwe dopiero władze pocztowe, przeprowadziły dochodzenia, które ustaliły w wspomnianym urzędzie znaczne nadużycia na szkodę skarbu państwa.

Zaiste, inicjatorem obu Kół Związku Pracowników P. T. i T. należy się wzięcia nagroda, a nie, jak to dochodzi słuchy, p. Babickiemu, który podobno za to ma otrzymać jakiś krzyż zasługi.

Składajcie ofiary na powodzian.

w trąbkach okazało się efektem znakomitym, użycie kotłów w odpowiedniej domieszce z waltowniami, etc. etc. Wszystkie te czynniki świadczą o twórczych aspiracjach, opartych o ścisłą wiedzę fachową. Uwertura „Książę Niezłomny“ winna wejść do stałego repertuaru polskich orkiestr wojskowych. Przeobrażenie zaś na zespół symfoniczny byłoby również bardzo pożądanem.

Reasumując powyższe stwierdzamy, że przy ogólnym bardzo dobrym stanie poziom naszych orkiestr, koniecznym zdaje się być połączenie nacisku na repertuar ze szczególnem uwzględnieniem autorów polskich. Powinno być ambicją poszczególnych pułków, osiągnięcie możliwie największej ilości niegrynych dotąd kompozycji rodzimych autorów. Można by i tym kierunkowi pomyśleć o odpowiednich konkursach.

Dr. Sz.

Życie gospodarcze.

Azotniak dla rolnictwa na sezon wiosenny 1928 r.

Na sezon wiosenny r. 1928 rolnictwo w Polsce ma otrzymać do swej dyspozycji w sumie około 80 tys. t. azotniaku. Z tej ilości około 55 tys. t. przypadnie na azotniak chorzowski i około 25 tys. t. na azotniak zagraniczny, na-

byty przez Państwowy Bank Rolny od firmy „Fertilizer Sales Ltd.“ w Londynie.

W porozumieniu z zainteresowanymi instytucjami powyższa ilość azotniaku została podzielona w sposób następujący:

	Azotniak chorzowski	Azotniak zagraniczny	Razem
Państw. Bank Rolny	14,330 tonn	2,150 tonn	16,480 tonn
Centrala Rolników	12,700 „	4,800 „	17,500 „
Kooprolna	10,050 „	7,950 „	18,000 „
Bank Cukrownictwa	10,654 „	4,400 „	15,054 „
Bank Kwilecki Potocki i Spółka	1,333 „	667 „	2,000 „
Poznański Bank Ziemi i Landwirtschafliche Zentral-genossenschaft	667 „	333 „	1,000 „
Razem	55,800 tonn	25,000 tonn	80,800 tonn

Na podstawie przeprowadzonej kalkulacji azotniak jak krajowy, tak i zagraniczny będzie dostarczany rolnikom przeciętnie po 1,85 za 1 kg. czystego azotu (franco Chorzów).

Zamówienia od kontraktujących organizacji muszą być dostarczone Państwowemu Bankowi Rolnemu w połowie w terminie do dnia 15 listopada r. b., w drugiej połowie — w terminie do dnia 15 grudnia r. bież.

Dostawa zakupionych 25 tys. t.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— Kursy dla sklepowych spółdzielni. Oddział Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 30—31 października i 1—2 listopada r. b. organizuje kursy dla sklepowych spółdzielni, należących do tegoż Związku.

Kursy będą obejmować następujące przedmioty:

1. Towaroznawstwo.
2. Technika i umiejętność sprzedaży.
3. Prowadzenie księgi sklepowej.
4. Statut spółdzielni spożywców.
5. Ułożenie i przechowanie towarów.
6. Prawa i obowiązki pracownika spółdzielczego.
7. Ogólne wiadomości o spółdzielczości.

Ze względu na to, iż kursy powyższe są bezpłatne, jest nadzieja, że wszystkie spółdzielnie, rozumiejąc doniosłość takich kursów, delegują swoich sklepowych.

— Z Wileńskiego Banku Ziemskiego. Wileński Bank Ziemski rozpoczął w dniu 15 b. m. wypłatę dywidendy za rok 1926 posiadaczom akcji rublowych w naturze i przedwojennych kwitów depozytowych tegoż banku.

— Akcja parcelacyjna na terenie woj. wileńskiego i nowogródzkiego. W związku z rozszerzeniem akcji parcelacyjnej Państwowego Banku Rolnego bank wznowił nabywanie obiektów ziemskich, nadających się do parcelacji.

Zapytania oraz oferty w sprawie sprzedaży nieruchomości ziemskich, położonych na terenie województwa wileńskiego i nowogródzkiego oraz powiatów wołyńskiego i grodzieńskiego województwa białostockiego, należy kierować do Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, ulica W. Pohulanka Nr. 24.

— Delegacja w kwestii wysokości wymiaru podatków. W ostatnich dniach do prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej p. Malecki zgłosiła się delegacja Stowarzyszenia Kupców Leśnych w sprawie zbyt wysokiego wymiaru podatków przez urzędy skarbowe podległe Izbie Wileńskiej.

Prezes Wil. Izby Skarbowej p. Malecki, powołując się na istniejące ustawy wskazał delegacji drogę odwołania się do Ministerstwa Skarbu. (s)

— Pozwolenia na przywóz smalcu i słoniny. Pozwolenia na przywóz smalcu i słoniny, udzielane obecnie bez ograniczenia co do ilości, wydawane są od dnia 20 bm. bez obowiązującej dotąd ze strony importera deklaracji co do ceny sprzedaży.

Podania o udzielenie zezwoleń mogą być nadal kierowane przez importerów wprost do wydziału handlu zagranicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu lub też przez właściwe organizacje kupieckie do Centralnej Komisji Przywozowej.

Pozwolenia udzielane są wszystkim firmom kupieckim, mogącym wykazać się posiadaniem świadectwa przemysłowego na prowadzenie handlu artykułami spożywczymi.

azotniaku zagranicznego ma nastąpić przypuszczalnie w następujących terminach:

- 4 tys. t. w drugiej połowie listopada r. b.
- 8 „ „ w grudniu r. b.
- 8 „ „ w styczniu 1928 r.
- 5 „ „ w lutym i do 15 marca 1928 r.

Terminy powyższe mogą jednak w związku z nieprzewidzianymi okolicznościami ulec pewnej zmianie.

Bilans Banku Polskiego.

(Telefon. od wł. kor. w Warszawie).

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę bieżącego miesiąca jest pierwszy po przewalutowaniu złotego w myśl rozporządzenia Pana Prezydenta z dnia 13 b. m. o stabilizacji złotego.

Zapasy kruszców wynoszą w dniu 20 b. m. 324,2 mil. zł., zapasy walut i dewiz—436,8 mil. zł.

Różnice hurtowe wykazywane dawniej i wynoszące w ostatnim bilansie dekadowym 214,4 mil. zł. znikły. Natomiast przybyła nowa pozycja w postaci rezerwy specjalnej, wynosząca 79,7 mil. zł.

Portfel wekslowy wynosi 441,8 mil. zł. (wzrost w ciągu dekady o 11,5 mil. zł.). Obieg biletów wzrósł o 11,44 mil. zł. i wynosi 832,1 mil. zł. Pokrycie kruszców banknotów wynosi 88,47 proc.

KRONIKA KRAJOWA.

— Organizacje zbytu nawozów sztucznych w okręgu warszawskim. Jak podaje A. W., instytucje i organizacje rolnicze okręgu warszawskiego rozpoczęły już prace przygotowawcze dla zbytu tych nawozów, które mają rokrocznie zastosowanie najwcześniejsze. Dział ten—bardzo obszerny—gdyż nie dotyczy tylko superfosfatów, wymaga wczesnej obsługi, gdyż od tego w znacznym stopniu zależy powodzenie i rezultat zbiorów.

Do odbiorców wysyłane są już obecnie okólniki z zawiadomieniami, na jakich warunkach rolnicy będą mogli korzystać z kredytu przy kupnie nawozów.

W r. b. obowiązująca będzie kredyt ponad 9 miesięcy, przy czym dyskonto oblicza się zaledwie o 1 proc. wyżej od Banku Polskiego (=9% w stosunku rocznym). Wcześniejšie zamówienie towaru nie obowiązuje rolników do natychmiastowego opłacania dyskonta; od azotniaku dyskonto oblicza się dopiero od 1 grudnia b. r., a od soli potasowych od 1 stycznia 1928 r., przy czym ostateczny termin płatności upływa 31 października 1928 r.

Ułatwienia te, dotyczące uiszczania należności za pobrane nawozy, wpłyną niewątpliwie zachęcająco na rolników do zwiększenia zapotrzebowania. Obecnie już widocznym jest, że odbiorcy nie ociągają się z nadsyłaniem zamówień na potrzeby sezonu wiosennego, gdyż otrzymując już obecnie towar nie ponoszą z tego tytułu specjalnych kosztów.

— Nowa ustawa o wydawaniu i odbieraniu koncesyj tytoniowych. Obecnie weszła już w życie nowa ustawa o wydawaniu i odbieraniu koncesyj tytoniowych.

W myśl tej ustawy prowadzenie hurtowni tytoniowej posiadają urzędy skarbowe II-giej instancji. Wydawanie zaś koncesyj na detaliczną sprzedaż tytoniu należy do kompetencji urzędów skarbowych I-szej instancji.

Prawo odebrania koncesji należy również do wymienionych urzędów i nie podlega zaskarżeniu do władz wyższych. (s)

Zwyczajne Walne Zebranie

ZWIĄZKU LEGJONISTÓW POLSKICH W WILNIE

odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. w lokalu Rady Wojewódzkiej Osadników przy ul. Jagiellońskiej 3, m. 33. ZARZĄD.

Państwowy Bank Rolny wznosił

nabywanie nieruchomości ziemskich na cele parcelacji.

Oferty przyjmuje i informacyj udziela Wydział Agrarny Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Wilnie, W. Pohulanka 24. 5611-3

KRONIKA ZAGRANICZNA.

— Przewidywana konsumpcja drzewa w r. b. Według danych A. W. perspektywy spożycia drzewa przedstawiają się w roku bież. w różnych krajach Europy niejednolicie.

W Anglii — mimo pewnych restrykcji co do kredytów budowlanych — budownictwo rozwija się pomyślnie. W związku z tem liczy się na pomyślny zbyty drzewa na tamtejszym rynku.

Daje się to przewidzieć również o Belgii i Holandji, natomiast należy się liczyć z poważnym zmniejszeniem się działalności budowlanej, a więc i zbytu drzewa, we Francji i Włoszech, które przechodzą teraz częściowy kryzys, na skutek stabilizacji walut na wysokim poziomie.

Stanowisko pośrednie zajmują Niemcy, w których z jednej strony trwa jeszcze haussa na drzewo okrągłe, z drugiej zaś rozpoczęło się ostatnio zniżenie zakresu kredytów budowlanych, a w związku z tem i zwolnienie tempa samego budownictwa.

Wobec tego trudności, jakie mogą nastąpić w zbyciu materiału tartego, nie są wyłączone.

Giełda Wileńska w dniu 27. X. r. b.

Dolary St. Zjed.	ład.	plac.	transz.
Dolarówka 5 dol.	—	—	8,87 ^{1/2}
Listy zastaw. Wil. B.	—	—	62,00
Ziemsk. zł. 100	—	—	54,80
Dolary złote	9,02	8,98	—
Ruble złote	4,77	4,76	4,76
Akcie Wil. Pryw. Banku Handlow. M 540	—	0,09 ^{1/2}	0,08 ^{1/2}
Akcie Banku Polskiego 100 zł.	—	—	154,00

Giełda Warszawska w dniu 27. X. r. b.

Waluty:	
Dolary	8,88 8,86

Czeki:

	przedpłać	kupno
Holandja	358,90	358
Londyn	43,43 ^{3/4}	43,30
Nowy-Jork	8,90	8,88
Paryż	35,00	34,91
Praga	26,415	26,35
Szwajcaria	171,90	171,47
Wiedeń	125,83	125,52
Włochy	48,68	48,56

Papiery procentowe:

Dolarówka	61,50—62,00	61,75
Pożyczka dolarowa	—	84,50
Pożyczka kolejowa	—	103,50
5% poz. konwers.	—	64,00
5% konwers. kolej.	—	62,50
8% listy zastawne Banku Gosp. Krajowego	92,00—93,00	—
Obligacje B. G. K.	92,00—93,00	—
Banku Rolnego	—	93,00
8% ziemskie	—	83,50
4,5% ziemskie	62,50—63,00	62,75
8% warszawskie	84,00—84,50	84,25
5% warszawskie	—	68,50

AKCJE:

Bank Dyskontowy	133,00
Bank Handlowy	123,00
Bank Polski	157,50—158,00—157,75
Bank Spółek Z.rob.	96,00—96,50
Cukier	5,95—6,00
Węgiel	118,50—122,00—121,75
Nobel	50,50—51,00
Cegielski	54,50
Lilpop	42,50—42,75
Modrzewjów	10,40—10,55—10,50
Pocisk	2,85
Rudzki	63,00
Starachowice	80,00—80,75
Zawiercie	40,00—41,00
Zywardów	20,50—20,00
Borkowski	4,00
Haberbusch	157,00—158,00

Spełnij swój obowiązek!

IX-ta Olimpiada 1928 r. będzie wielką próbą sił polskiego sportu. Na IX Olimpiadzie wywalczymy dla Polski miejsce odpowiadające jej wielkości i potęgze.

Przyczyn się do zwiększenia szans narodowej reprezentacji.

Polski Komitet Olimpijski

Więści i obrazki z kraju

Nieuchwytna banda podpalaczy grasuje w powiecie lidzkim.

Od dłuższego już czasu w powiecie lidzkim grasuje nieuchwytna banda podpalaczy, działająca zapewne z ramienia czynników, którym zależy na szerzeniu niepokoju na wschodnich rubieżach naszego kraju. Dokonała ona w różnych miejscowościach pow. lidzkiego szeregu zuchwałych podpałów.

Ostatnio dnia 23 b. m. szajka ta podpaliła w Woronowie zabudowania H. Finkelsztajna i P. Wileńczyka. W czasie pożaru nieznanymi sprawcami zaalarmowali fałszywie straż ogólną w przeciwnym kierunku miasta, skutkiem czego zabudowania Wileńczyka spłonęły doszczętnie.

Pożar wybuchł z tak niezwykłą siłą, iż wywołał nieopisaną panikę wśród mieszkańców Woronowa. Niezłownie po wypadku wdrożono śledztwo, które pozwoliło ustalić, że sprawcy podpalenia podkopali się pod fundamenta domu Finkelsztajna i tam założyli materiał łatwopalny, obłany benzyną. Otwór założono drzewem, a do wnętrza przeprowadzono lont z nasiarowanego sznurka.

W ten sam sposób dokonano podpalenia i domu Wileńczyka. Dochodzenie w celu wytopienia sprawców podpalenia i ujęcia członków bandy prowadzone jest z niezwykłą energią.

— BORUNY, pow. oszmiański. O ratunek dla pożyczkowej placówki. W czasie zawieruchy wojennej w r. 1919 powstała w Borunach spółdzielnia spożywcza, imieniem Chodźki nazwana. Niezależnie od koniunktur gospodarczych w tych „niepewnych“ czasach spółdzielnia ta skupiła około 300 członków i stała się groźną placówką konkurencyjną dla okolicznych lichwiarskich sklepów.

Przyszła inwazja bolszewicka — i ta dopiero zatamowała rozwój tej pożyczkowej placówki. W kasie spółdzielni pozostaje do dziś z tych czasów około 5000 rubli bolszewickich.

Był ładzie, którzyż zaraz po inwazji chcieli stan spółdzielni poprawić, lecz wysiłki ich nie znalazły odzewu w zniechęconych masach, które poddały się bez protestu wpływom różnych lichwiarzy. Spółdzielnia ta jednak, dzięki energii i woli garstki ofiarnych działaczy, do chwili obecnej istnieje, walcząc skutecznie z zamożnymi prywatnymi konkurentami.

Był jej wciąż jeszcze nie jest mimo to pewny. Trzeba więc, aby ludzie miejscowi zrozumieli ważność istnienia tej placówki handlowej i dali jej poparcie przez masowe zapisanie się na jej członków - udziałowców. Kapitał udziałowy spółdzielni zdecydowałby o odpowiednim kredycie dla niej, a w ślad zatem o rozwoju, który niewątpliwie odbiłby się korzystnie na kieszeniach spożywców.

To się stanie wówczas, gdy wśród mas gorę weźmie zdrowy rozsądek i wyrachowanie nad nieuzasadnioną niczem biernością. Też masy przecież tużą swym groszem lichwiarzy. Wasz.

— GRODNO. Zmiana na stanowisku starosty. Od kilku dni Grodno zelektryzowane było pogłoską o mającej nastąpić zmianie na stanowisku starosty.

Okazało się, że pogłoski nie były bezpodstawne. Starosta grodzieński p. inż. Henryk Bieńkiewicz zostaje przeniesiony na analogiczne stanowisko do powiatu ostrołęckiego. Starostwo grodzieńskie obejmie podobno p. Robakiewicz obecny starosta w Krzemieńcu na Wołyniu. (w. p.)

GRODNO. Zapowiedź strajku. Fabryka zapalek „Marjos“ jest nieczynna od wielu tygodni z winy dyrekcji. Stan taki wywołuje wrzenie wśród robotników.

Rada Klasowych Związków Zawodowych bierze wobec tego robotników zapalcanych w opiekę i wysunęła wniosek, aby żądanie uruchomienia fabryki poprze jednolitym strajkiem ogólnym. Wniosek ten narazie upadł. Ostateczna decyzja zapadnie w tych dniach.

— Turniej szachowy. Rada Wojewódzkiego Klubu Szachistów w Grodnie ogłosiła turniej szachowy o tytuł mistrza garnizonu Grodno za rok 1927. Turniej rozpoczyna się 7 listopada r. b. (w. p.)

— Protest w sprawie wyborów do Rady Miejskiej. P.P.S. i Rada Klasowych Związków Zawodowych zgłosiły protest przeciwko ważności wyborów do Rady Miejskiej w Grodnie.

Wysunięto następujące argumenty: 1. Magistrat przy sporządzaniu list wyborczych rzekomo pominął około czterech tysięcy wyborców, mieszkańców przedmieść. 2. Nie wciągnięto na listy około 80 proc. rodzin wojskowych. 3. Dokonane były skreślenia nazwisk z list wyborców w przededniu głosowania. 4. Wydawano wyborcom zaświadczenia tożsamości z poprzekrecanymi nazwiskami.

Jak twierdzi P.P.S., okoliczności powyższe spowodowały utratę wielu głosów robotniczych. Ogólnie w Grodnie panuje opinia, że unieważnienie wyborów nie byłoby celowe.

— Pińsk — wzorem czystości. Od delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, badającego stan sanitarny miast i wsi na terenie woj. poleskiego, nadeszły wiadomości chlubnie świadczące o tem województwie. Zostali wyróżnieni: starosta w Pińsku, p. W. Bołdok, za podniesienie stanu sanitarno-porządkowego, powierzonego sobie powiatu; komendant powiatowej komendy policji w Pińsku, nadkomisarz H. Jacyna za usilną i umiejętną pracę w tej dziedzinie; kierownik komisariatu Policji Państwowej w Pińsku, p. K. Jurewicz za działalność analogiczną; prezydent m. Pińska, p. Cz. Morgenbaler i lekarz powiatowy w starostwie w Pińsku, p. St. Zieliński — obaj zarówno jak i poprzedni za energiczną akcję na polu sanitarnym.

— Odznaczenie artysty. Artysta Teatru Miejskiego w Grodnie Zbyszewski został odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi

— O język białoruski. Rada gminna w Skidlu pow. grodzieńskiego postanowiła prowadzić obrady w języku białoruskim. Uchwałę przesłała władzom nadzorczym do zatwierdzenia. (w. p.)

— BIAŁYSTOK. Ze związku Naprawy Rzeczypospolitej. 22 października r. b. odbyło się w Białymstoku z. Inicyjatywy Egzekutywy Okręgowej Związku Naprawy Rzeczypospolitej zebranie dyskusyjne, na którem przemawiał p. Paprocki sekretarz generalny Związku Naprawy Rzeczypospolitej.

kiem za działalność antypaństwową aresztowano dotychczas 63 Litwinów, spośród których 23 osoby znajdują się w dyspozycji prokuratora, 10 odstawiono do granicy litewskiej a 30 zwolniono.

— Osobista robota. W artykule „Bandytyzm w pow. święciańskim“ umieszczonym w „Słowie“ z dnia 25 bm., p. Zygmunt Bortkiewicz, rościł pretensje do p. starosty Mydlarza, że jakoby ten był winien, że zmógł się bandytyzm. Dopisek redakcji „Słowa“, pozostawiam bez komentarzy, gdyż trudno mówić z ludźmi, którym się ciągle w głowie „mydli“. Samemu jednak artykule nie mogę pominąć milczeniem, że podał go „znany działacz społeczny“. Osobiście dość dawno mieszkam na terenie pow. święciańskiego, a jednak o działalności p. Z. Bortkiewicza nic nigdy nie słyszałem.

Każdy działacz społeczny winien mieć trochę inteligencji, zdrowie myśli, a z artykułu nie widać by jego twórca czemś podobnym grzeszył.

Bo niech się Pan, Panie Bortkiewicz, z tem zgodzi że p. Mydlarz nie jest temu nic winien, że w czasie jego nieobecności, bandyci napadli na maj. Świntę.

Możliwe, że sprawa bezpieczeństwa nie jest należycie postawiona w naszym powiecie, gdyż jest on od szeregu lat terenem napadów bandyckich, ale przecież p. Mydlarz, jest tu dopiero od kilku miesięcy i trzeba mieć nadzieję, że zle mu zaradzi.

Pan Żórawski był tu dłużej i czyż zrobił coś w tym kierunku?

Z artykułu „Słowa“ widać, że nie chodzi mu o bandyty, a tylko o p. Mydlarza. I to czyni „znany działacz społeczny“, który podobno ma krzyż zastugi (za co?) to chyba tylko p. Żórawski będzie wiedział!

Rozmawiałem z kilku czytelnikami „Słowa“ i ci mi oświadczyli, że czują niesmak po przeczytaniu artykułu pana Bortkiewicza i dziwią się, że „Słowo“ mogło coś podobnego umieścić. Teski.

— Pługawstwo „Głosu Wileńskiego“. W ostatnim numerze „Głosu Wileńskiego“ wychodzącego przy „Dzienniku Wileńskim“ ukazała się korespondencja z Oszmiany nadesłana przez jakiegoś analfabeta, który nawet nie wie kto jest Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, a który ni przylepił ni przyczepił bajdurzy coś o jakimś funkcjonariuszu Kasy Chorych.

Według „Głosu Wileńskiego“ funkcjonariusz ów miał zapłacić za hotel 7 zł. żądając rachunku na 20. Zarząd pow. Kas Chorych na nasze zapytanie czy jest to prawdą wyjaśnił że wiadomość podana w endeckim piśmielku jest oszczerstwem, gdyż według dokumentów kasowych żaden z jego funkcjonariuszy nigdy nie płacił wyższych cen za hotel, jak 1 zł. 60 gr. dziennie.

Ale czegoż się nie robi dla „wyższych endeckich“ ale brudnych celów!

Rozmaitości.

Genjalny oszust.

W budapeszteńskich kołach sądowych wielką sensację wywołała wiadomość o tajemniczym zniknięciu sędziego pokoju Mikolaja Tarnaya, kierownika oddziału dla wyroków przy sądzie pokoju w Miskolcu. Początkowo sądzono, iż sędzia Tarnay został zamordowany, ale wkrótce okazało się, iż to tajemniczego zniknięcia było zgola inne. Wdrożone bowiem przez władze śledztwo wykazało, że sędzia Tarnay dopuszczał się już od dłuższego czasu nadużyć i przez nieostrożność zdradził się przed jednym ze swych współpracowników. Okazuje się, że sędzia Tarnay, który jak już powyżej zaznaczono, był kierownikiem oddziału dla wyroków, w genjalny wprost sposób oszukiwał skarbowo państwa. Metoda Tarnaya polegała na tem, że sporządzał on zawsze dwa wyroki: jeden uniwiniający, a drugi skazujący na grzywnę. Oskarżonemu odczytywał wyrok drugi i ścigał karę, na którą pod sądny został, w myśl zakomunikowanego mu wyroku skazany. Po zainkasowaniu pieniędzy sprytny sędzia wyrok skazujący rzucał do kosza, a do aktów załączał wyrok uniwiniający. Manipulacje takie prowadził Tarnay już od dłuższego czasu i tylko dzięki przypadkowi zwinionemu własną nieostrożnością został zdradzony. Obecnie sprytny sędzia przebywa w sanatorium w Niemczech, gdyż cierpi podobno na chorobę nerwową. Nie wiadomo, czy chodzi tu o prawdziwą chorobę, czy też Tarnay chciałby w ten sposób uniknąć grożącej mu kary.

KRONIKA.

Piątek 28 października

Dziś: Tadeusza Ap.
Jutro: Narcyza B. W.
Wschód słońca—g. 6 m. 19
Zachód „ „ „ „ g. 16 m. 23

— Dyżury aptek w dn. 28. X. 1) Jundziłła — Mickiewicza 33. 2) Domańskiego — Dominikańska. 3) Szyrwinta i Turgieła — Niemiecka. 4) Mańkowiec—Piłsudskiego, róg Nowogrodzkiej.
Stale dyżurują apteki:
Zajączkowskiego—Witoldowa.
Paka—Antokol.
Siekierzyńskiego—Zarzecze.
Szantyrna—Legionowa.

KOSCIELNA

— Powrót J. E. arc. Jałbrzykowskiego. W dniu 26 b. m. J. E. arc. Jałbrzykowski powrócił z Rygi, gdzie bał w sprawach kościelnych. (s)

Z KARTY ŻAŁOBNEJ.

— Msza żałobna za duszę ś. p. sekr. p. woj. Piotra Cąpego. Z inicjatywy p. wojewody Raczkiewicza i kolegów biurowych ś. p. Piotra Cąpego b. sekretarza osobistego wojewody odbędzie się w dn. 29 b. m., jako w piętną rocznicę śmierci nabożeństwo żałobne o godz. 8-ej rano w kościele św. Jana, celebrowane przez J. E. ks. biskupa Bandurskiego.

URZĘDOWA

— Przyjęcia u p. wojewody. W dn. 27 b. m. p. wojewoda Raczkiewicz przyjął p.p. prof. dr. Radziwiłłowicza i ur. Falkowskiego w sprawie budowy szpitala psychiatrycznego pod Wilnem. W związku z tem oczekiwane są w przyszłym tygodniu odbędzie się konferencja poświęcona omawianej sprawie.

MIĘSKA

— Rewizja mieszkań dorozorców domowych. Magistrat m. Wilna celem ustalenia warunków higienicznych, w jakich mieszkają dorozorcy polecił lekarzom miejskim przeprowadzić rewizję mieszkań dorozorców domowych. (s)

— Budowa domu robotniczego. Magistrat m. Wilna w najbliższym czasie zamierza przystąpić do budowy domu robotniczego, zawierającego od 10 do 15 małych mieszkań (2 pokojowych z kuchnią). Dom ten będzie miał za zadanie zapewnienie rodzinom robotniczym higienicznych warunków mieszkaniowych. W tym celu na jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium Magistratu postanowiono polecić Sekcji Technicznej opracowanie projektu budowy tego domu. Specjalnie zaś wyłoniona Komisja w osobach: dr. Maleszewskiego, ławnika Łokuciewskiego, wice-prezydenta Czyża i inż. Walickiego dokona wyboru miejsca, na którym stanie wzmiankowany wyżej dom robotniczy. (s)

— Posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna. W związku z przyznaniem przez Bank Gospodarstwa Krajowego Komitetowi Rozbudowy m. Wilna drugiej zrzędu pożyczki w kwocie 50,000 zł., przeznaczanej na remont drobnych domów—w poniedziałek 31 b. m. o godz. 7-mej wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna, na którym rozpatrzone zostanie około 100 podań, złożonych do Komitetu Rozbudowy przez pententów, ubiegających się o pożyczki. (s)

— O kosze do śmieci. Komenda Policji na m. Wilno zwróciła się do Magistratu z prośbą ustalenia koszy do śmieci przed wszystkimi gmachami miejskimi, niewyłączając gmachu „Reduty”. (s)

— W sprawie budowy nowego mostu. Onegdaj przybył do Wilna z ramienia Ministerstwa Robót Publicznych inż. Nestorowicz, który odbył konferencję w sprawie budowy nowego mostu na Wilji z prezesem Dyrekcji Robót Publicznych inż. Siłą Nowickim. (s)

— Kontrola zakupów miejskich. Dowiadujemy się, iż władze nadzorcze będą poddawały ścisłej kontroli wszelkie zakupy czynione zagranicą przez samorząd miejski. (s)

— Uwadze policji. Nowe kosze do śmieci stoją przeważnie pustkami, natomiast całe góry śmiecia walają się po ulicach. Policja winna by tę sprawę uregulować drogą odpowiedniego rozporządzenia. Najlepiej byłoby powierzyć posterunkowym ściąganie kar na mocy mandatów, jak to się powodzeniem praktykuje w Warszawie. (s)

— Obsadzenie ul. Makowej drzewkami. Odcinek ul. Makowej, przyległy do fabryki państwowego monopolu tytoniowego obsadzono onegdaj drzewkami, co niewątpliwie przyczyni się do bardziej estetycznego wyglądu ulicy. Szkoda tylko, że brak chodników, szczególnie przy obecnej słońcu, daje się mieszkańcom tej ulicy w dalszym ciągu we znaki. (s)

WOJSKOWA

— Komisja przeglądowa. W dniu 31 b. m. w gmachu przy ul. Pazylińskiej 2 urzędować będzie komisja poborowa dla wszystkich mężczyzn stale zamieszkałych na terenie m. Wilna, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie stawili się dotychczas na komisję przeglądową. Identyczna komisja w tym samym gmachu odbędzie się w dniu 8 listopada b. r. dla mężczyzn stale zamieszkałych na terenie powiatu wileńsko-trockiego. (s)

— Wypłaty zasiłków dla rezerwistów. Z dniem 26 b. m. Referat Wojskowy Magistratu m. Wilna przystąpił do wypłacania zasiłków rodzinom rezerwistów, którzy ostatnio odbyli ćwiczenia wojskowe. (s)

— Czarna kawa. Rodzina wojskowa garnizonu wileńskiego w dniu 5 listopada b. r., z okazji Święta Rodziny Wojskowej urządziła w salonach Kasyna Garnizonowego czarną kawę, uroczoną częścią koncertową i tańcami. (s)

— Wstęp za zaproszeniami. Sekretariat R. W. czynny w dniach 3 i 4 listopada od godziny 17—19 w Kasynie Garnizonowym, (Dom Oficera Polskiego) Mickiewicza 13.

SPRAWY SZKOLNE.

— Obchód 11-go listopada. P. minister Oświaty wydał zarządzenie, aby

młodzież szkolna w całym państwie wzięła udział w uroczystościach, zapowiadanych na dzień 11 listopada b. r. i aby w dniu tym, ewentualnie w przeddzień uroczystości, we wszystkich szkołach były urządzane pogadanki, tłumaczące znaczenie tej daty.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Magistrat wszczyła akcję pomocy bezrobotnym. Jak już w swoim czasie podawaliśmy Magistrat m. Wilna zwrócił się do odnośnych władz o pozyczenie staran w Ministerstwie P. i O. Spół. o przyznanie Magistratowi kredytów na wszczęcie akcji pomocy materialnej dla bezrobotnych. Ponieważ jednak dotychczas nie nadeszła definitywna w tej sprawie odpowiedź—Magistrat m. Wilna postanowił wyasygnować z funduszy miejskich kwotę 16,000 zł. na zakup 165,000 kg. kartofli, która ma być bezpłatnie wydawana bezrobotnym, stale zamieszującym w obrębie miasta Wilna. (s)

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Wileńskie Koło Związku Bibliotecznych Polaków. Odłożony z powodów technicznych wieczór z wyświetlaniem przezczyty wiadomości bibliotecznych odbędzie się w piątek 28-go października 1927 r. o godz. 8-mej wieczór w sali wykładowej VI-ej Uniwersytetu Stefana Batorówego (ul. Św. Janka 12).

— Pozyteczny odczyt. Staraniem koła nauczycieli przyrody i geografii szkół polskich m. Wilna odbędzie się w niedzielę dnia 30. X. r. b. o godz. 12 w lokalu pracowni przyrodniczej (róg Zawalnej i M. Pohulanki) odczyt dr. J. Bowkiewicza pod tytułem „Celowe, a przyczynowe ujęcie w nauczaniu przyrody żywej”.
Wstęp dla nauczycielstwa wolny.

— U b. więźniów politycznych. Przed kilku dniami w domu Nr. 34 przy ulicy Wielkiej odbyło się ogólne zebranie członków Wileńskiego Oddziału Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych, na którym rozpatrzone następujące sprawy: dodatkowy wybór trzech członków do zarządu, wybory delegata na zjazd przedstawicieli Związku był. Więź. Politycznych w Warszawie, który ma się odbyć dnia 12 i 13-go listopada r. b. organizację uroczystości żałobnej dla uczczenia pamięci bohaterów poległych w walce z caratem. Wołec tego, iż zgodnie ze statutem do zarządu musi być wybranych 7 członków, a wybrano tylko pięciu, prztem jeden z nich, mianowicie Józef Godwond, podał się do dymisji, wybrano do zarządu Roźbickiego, Zakrzewskiego oraz Wierzbicki Zofję.

— Ponięż kasa Stow. świeci pustkami postanowiono wysłać do Warszawy delegata z tym warunkiem, że pojeździe on na własny koszt. Organizację uroczystości żałobnej w dniu 1-go listopada przekazano zarządowi, który wspólnie z przedstawicielami związków zawodowych i partji socjalistycznych opracuje program obchodu. (s)

U PRAWOSŁAWNYCH.

— Na zjazd Synodu Prawosławnego. Jak się dowiadujemy, arcybiskup Teodozjusz wyjeżdża wkrótce do Warszawy na zjazd Synodu Prawosławnego, który odbędzie się w dniu 28 b. m. w Warszawie. (s)

Z POGRANICZA.

— Narty na usługach straży pogranicznej. Próby zastosowania nart w służbie straży pogranicznej, poczynione przez dowódcę K. O. P. w ciągu zimy r. ub., ualy doskonale wyniki. Na skutek tego gen. Minkiewicz postanowił już w najbliższym czasie dostarczyć wszystkim oddziałom możliwie największej ich ilości. Narty zostają zamówione w krajowych wytwórniach i mają być gotowe z początkiem przyszłego miesiąca.

ROZNE.

— Wyższy Kurs Nauczycieli Grupy Humanistycznej. Komisja Zarządu Głównego Z. P. N. S. P. w Wilnie, chcąc pogłębić wiadomości fachowe nauczycieli w ramach w bieżącym roku szkolnym dwuletni prywatny Wyższy Kurs Nauczycielski grupy Humanistycznej z wykładami w czasie ferij świątecznych i wakacyjnych.

— Podania przyjmują i bliższych informacji udziela sekretariat Komisji mieszczącej się przy ul. 3-go Maja 13—7.

— Otwarcie kursów dorozorców i majstrów melioracyjnych. 1. XI r. b. Towarzystwo Kursów Technicznych otwiera przy Państwowej Szkole Technicznej roczne kursy dorozorców i majstrów melioracyjnych. Rok szkolny przewiąuje: 7 mies. wykładów, 2 mies. praktyki mierniczej i 3 mies. praktyki melioracyjnej. Na kursy przyjmują się kandydaci, posiadający świadectwo przynajmniej 4 kl. szkoły powszechnej. Opłata miesięczna wynosi 30 zł. Wpisowe 10 zł. po ukończeniu kursów i złożeniu egzaminu praktycznego słuchacze otrzymują świadectwa. Wykładowcami są nauczyciele Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. Wykłady będą się odbywać w godzinach popołudniowych.

— Podania przyjmują Kancelaria Państwowej Szkoły Technicznej codziennie od godz. 9—1, oraz udziela bliższych informacji w sprawie przyjęcia.

— Uwadze kupców. Z dniem 31 b. m. upływa termin legalizacji narzędzi mierniczych przez kupców zamieszkałych w obrębie IV i V komisariatów policyjnych. (s)

— Na wydawnictwo dzieł J. E. biskupa Bandurskiego. W wyniku składek, jakie samorzutnie weszli oficerowie i szeregowi i dwylży Legionów na fundusz wydawnictwa dzieł J. E. biskupa Bandurskiego zebrano 300 złotych. 1 p. p. Leg. uzyskał—150 zł.; 6 p. p. Leg.—150 zł.; 5 p. p. Leg.—144 zł. 85 gr. i p. a. p. Leg.—55 zł. i 15 groszy. (s)

NADESLANE.

— Zezwolenie na urządzenie „Święta Młodzieży”. W związku z naszą wiadomością o stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej sekretariat generalny tego związku donosi nam, że otrzymał już zezwolenie na urządzenie „Święta Młodzieży” i podaje przytem treść tego zezwolenia.

Teatr i muzyka.

— Reduta na Pohulance. Koncert „Lotewskiego Chóru Narodowego”. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się koncert reprezentacyjnego „Chóru Lotewskiego”, pod dyr. Teodora Reitera, dyr. Opery Narodowej w Rydze. Dzielni ta drużyna śpiewacza (70 osób), po sukcesach odniesionych na estradach koncertowych w Czechosłowacji, zawita do nas tylko na jeden koncert.
Przedprzedaż biletów idzie rażno w biurze podróży „Orbis” ul. Mickiewicza 11.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Przedstawienie uroczyste ku uczczeniu stułetniej rocznicy urodzin Józefa Bilzłńskiego. Dziś Teatr Polski na rozpoczęcie sezonu zimowego daje przedstawienie uroczyste ku uczczeniu stułetniej rocznicy urodzin Józefa Bilzłńskiego, na którym ukáže się niemierna jego komedia „Pan Damazy”. Przed rozpoczęciem widowiska prof. J. Wierzyński wygłosi słowo wstępne.

Radjo.

PIĄTEK 28 października.
Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 12.00. Sygnał czasu i komunikaty.
- 16.40. Odczyt p. t. „Współczesna Czechosłowacja” wygl. prof. Wł. Dzwonkowski.
- 17.05. Komunikaty P. A. T.
- 17.20. Odczyt p. t. „W sprawie zakazu podziału gruntów” wygl. p. Zygmunt Nadratowski.
- 17.45. Koncert popołudniowy. Transmisja koncertu z Poznania.
- 19.00. Komunikat rolniczy.
- 19.15. Rozmaitości wygłosz. p. Ludwik Ławski.
- 19.30. Odczyt p. t. „Znaczenie żłobków dla niemowląt” wygl. dr. Zofia Gałicka.
- 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej, (w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim).
- 22.00. Sygnał czasu. Komunikaty lotniczo-meteorologiczne, policyjne, P.A.T., sportowy, oraz nadprogram.

Na wileńskim bruku.

— Blinowa ucztą. Zatruta się bliżni kartofilami, usmarzonymi na oleju. rodzina Aleksiewiczów, składająca się z 5 osób, a zam. przy ul. Uniwersyteckiej 1. Poszwankowanych przewieziono do szpitala żydowskiego w stanie nie budzącym obaw o życie.

Humor.



— Nie pojmuję, dlaczego wydaje pani tyle pieniędzy na karmin i puder?
— A czy widział mnie pan już kiedyś bez karminu i pudru?

Ogłoszenia Okręgowego Urzędu Ziemięskiego w Wilnie.

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 27 listopada 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 111,32 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Wytoroki, gm. jodkiewickiej, pow. brastawskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 27 sierpnia 1927 roku. 3608/1895/VI

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 4 kwietnia 1927 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 934 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Osowo, gm. krzywickiej, pow. wileńskiego, 2) około 27 ha gruntów z państwowego uroczyska Bór, teżże gminy i powiatu, przeznaczonych decyzją preresa Okręgowego Urzędu Ziemięskiego w Wilnie z dn. 5 marca 1927 r. na upełnienie gospodarzy wsi Osowo, 3) gruntów z majątku Malinówka, teżże gminy i powiatu, własność Tadeusza Busza, które zostaną sprzedane gospodarzom wsi Osowo.

Powższe orzeczenie uprawomocniło się dnia 13 sierpnia 1927 r. 5607/189/V

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 9 czerwca 1927 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 104 ha gruntów należących do gospodarzy folwarku Horodyszcz, gm. prozorockiej, powiatu dziśnieńskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dn. 19 września 1927 r. 5606/1893/VI

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 3 marca 1927 r. postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze: 1) około 251 ha gruntów należących do gospodarzy zaścianka Wańkowszczyzna, gminy wiszniewskiej, powiatu wileńskiego, 2) na obszarze około 28 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Kosciuki, gm. świrskiej, powiatu święciańskiego i 3) na obszarze około 4 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Misulicze, gm. wiszniewskiej, pow. wileńskiego, włączonych do obszaru scalenia celem zniesienia szlachowicy zewnętrznej—łącznie na obszarze około 283 ha.

Powższe orzeczenie uprawomocniło się dnia 27 lipca 1927 r. 5605/1894/VI

Okręgowy Urząd Ziemięski w Wilnie podaje do wiadomości publicznej, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 6 maja 1927 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scaleniowe na obszarze około 441 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Zaborniki, gminy opskiej, powiatu brastawskiego.

Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 6-go września 1927 roku. 56/041899/VI

W sprawie kredytów na rozbudowę m. Wilna.

Zgodnie z uchwałą Komitetu Rozbudowy z dn. 4 października b. r. wice-prezydent W. Czyż, przewodniczący Komitetu złożył w Ministerstwie Skarbu odnośne pismo, oświadczając, że głód mieszkaniowy najdotkliwiej odczuwają ubogie warstwy ludności, które, co nie rzadko się trafia—mieszkają koło ustępów, w suterenach i pod schodami.

W całym mieście do dziś istnieją pomieszczenia ludzkie położone w suterenach. W równej mierze głód mieszkaniowy odczuwają urzędnicy i rzemieślnicy, z których większość mieszka w skupieniu, na poddaszach, pozbawiona prymitywnych warunków mieszkaniowych.

Wychodząc z założenia, że roczny przyrost ludności wynosi 1 1/2% od 200.000 czyli 3000 osób i opierając się na ustalonym stosunku izb do ludności, jak 1 do 1,8—należy dla samego przyrostu budować rocznie 1.667 izb nowych, a przyjmując koszt budowy jednej izby złotych 4.500 otrzymamy, że winno się rocznie asygnować na ten cel 7 1/2 miliona złotych. Ponięż ustawa o rozbudowie przewiduje, że 20% winien pokryć sam budujący się, miasto musiałoby rocznie kredytować 6 milionów złotych. Dotychczas od początku istnienia państwa naszego na ten cel przyznał Bank Gospodarstwa Krajowego różnym osobom i in-

stytucjom w Wilnie 2 miliony. Z tego większe pożyczki otrzymało gimnazjum im. Czackiego i miasto na budowę szkoły powszechnej przy zbiegu ulic Szeptyckiego i Śmigłego.

Wilno w porównaniu z innymi miastami państwa naszego najbardziej ucierpiało, to też pod względem rozbudowy winno się cieszyć specjalną opieką czynników miarodajnych. Niedopuszczalnym jest, by pracująca ludność musiała żyć i wychowywać swe dzieci, przyszłych obywateli państwa, w norach, bez światła i powietrza—w tych strasznych warunkach, w jakich obecnie przeżywa. Krok nowego Komitetu Rozbudowy i wystąpienie jego przewodniczącego p. W. Czyża wobec Ministerstwa Skarbu witały z radością, jako czyn rozważenia położenia mieszkaniowego ludności.

W rozmowie z nami wice-prezydent p. W. Czyż oświadczył, że miasto nasze w osobie radnego p. ministra Reform Rolnych W. Staniawicza uzyskało prawdziwego rzecznicę i obrońcę spraw Wilna; p. minister Dobrucki znowu przyrzekł poparcie w budowie szkół, a p. minister Moraczewski w uprzedkownianiu dróg i szos dojazdowych, oraz wojewódzkich, wreszcie p. prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki—pomoc kredytową.

Zwolnienie z więzienia ks. Rukasa.

Ks. Rukas, proboszcz parafji Marcinkańce, położonej w powiecie grodzieńskim, aresztowany wspólnie z innymi działaczami litewskimi pod zarzutem działalności na szkodę państwa polskiego, został zwolniony z więzienia i powrócił do swej parafji.

Wypuszczenie z więzienia dyr. lit. seminarjum nauczycielskiego.

Onegdaj z więzienia na Łukiszkach zwolniony został dyr. zamkniętego litewskiego seminarjum nauczycielskiego w Wilnie ks. Krzysztof Czymbas. Obecnie więz. z liczby aresztowanych dnia 5.X. Litwinów w więzieniu pozostaje tylko 6 osób: ks. Michajto, ks. Jakowanis, ks. Krzysztopanis, ks. Bobin, T. Sochacki i S. Kozłowski.

Aresztowanie ucznia seminarjum litewskiego.

Na podwórzu internatu seminarjum nauczycielskiego w Wilnie znaleziono litewską ksząteczkę wojskową, opiekującą na Okręgową Suchockiego Teofila. Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż właścicielem książeczki jest uczeń 4-go kursu seminarjum Teofil Suchocki, który zeznał, iż w 1919 roku wstąpił do armji litewskiej z pobudek czysto patriotycznych. Przydzielony do 9 pułku piechoty brał udział w zajęciu Wilna przez Litwinów. W chwili zajęcia Wilna przez wojska gen. Żeligowskiego porzucił pułk i pozostał w Wilnie. Suchockiego przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Śmierć od zderzaka wagonu.

Na stacji Wolkowsk onegdaj zderzakami wagonu został zgnieciony mieszkaniec m. Wolkowskiej Bakacz Maksim, którego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala sejmikowego. Na miejsce wypadku wyjechała komisja kolejowa.

Składajcie ofiary na Polski Czerwony Krzyż.

O pomoc doraźną dla bezrobotnych.

Wice-prezydent miasta p. Witold Czyż, podczas ostatniej bytności w Warszawie został przyjęty przez dyrektora Departamentu Min. Pracy i Opieki Społ. p. Szubałowicza, któremu przedstawił położenie bezrobotnej ludności robotniczej i inteligencji oraz złożył odpowiedni memoriał z prośbą o niezwłoczne wyjaśnienie, czy Ministerstwo przyjdzie z pomocą ludności w asygnowaniach na pomoc doraźną w naturze i jeśli udzieli pomocy, to w jakiej sumie i kiedy? Składając memoriał wice-prezydent zaznaczył, że w latach ubiegłych asygnowania następowały tak późno, że Magistrat musiał sprowadzać kariofle w nieodpowiedniej porze, wskutek czego były one przemarle, oraz rozdawał opał w porze, gdy wśród ubogiej ludności wskutek głodu i chłodu w sposób niesłychany rozszerzyły się choroby.

P. Szubałowicz oświadczył, że M-stwo nie ncsi się z zamiarem udzielania kredytów na pomoc doraźną, wskutek wyjątkowego położenia Wilna i ubóstwa ludności—sprawa będzie rozpatrzona odrębnie i traktowana przychylnie.

Równocześnie z przedstawieniem tej sprawy w Warszawie, prezydent p. Polejewski przedstawił ten stan wojewodzie p. Raczkiewiczowi.

Sądymy, że miarodajne czynniki wobec nadchodzących chłódów potraktują tę sprawę jako bardzo pilną i przychylnie się do niej ustosunkują.

SPORT.

— Kurs narciarski. Z początkiem listopada b. r. zorganizowany zostanie w Wilnie kurs narciarski, który potrwa od 6 do 8 tygodni. (s)

— Zawody lekkoatletyczne. W dniu 30 b. m. klub sportowy „Ognisko”, organizuje zawody lekkoatletyczne, w których mogą brać udział wszyscy kolewojcy, którzy ukończyli 16 lat życia i wykazują się świadectwem zdrowia. (s)

RADIO
GUM. ?

„Radio”
prezerwaljy są jedyne.
Najlepsza marka.
5535-d

Z czasopism.

Nr. 33 „Kultury”. Wyszedł z druku nr. 33 Tygodnika Ludowego „Kultura” z datą 23 października 1927 roku. Ostatni ten numer poza poważnym artykułem wstępnym pióra Ludwika Kohutka zawiera XV rozdział artykułu N. Czarnockiego p. t. „Kultura i natura” szereg rad gospodarzy, bogatą kronikę ogólną, organizacyjną, wiadomości emigracyjne i t. d.

Ecole Pigier de Paris
Pensjonat dla młodych panien
w pobliżu Paryża (20 min.). Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografia, handlowość i język francuski. 5295-c

Samotna inteligentna
dobra gospodynin i wychowawczyni poszukuje posady.
Chętnie na wyjazd. Wiadomość u dozorca. Ostrobramska 9. 5603-c

Okazyjnie
do sprzedania piaszcz oficerski zimowy, przepisywany. Wiadomość: ul. Dobroczyzna 4, m. 5. 5602-2

Bluro Elektro i Radjo
Techniczne D. Wajmana,
Wilno, Trocka 11, tel. 781.
Najtańsze środki zakupu materiałów elektro-technicznych i radiowych.
Ceny konkurencyjne. Prosimy o przekonanie się. 5374

Dr. Blumowicz
Choroby weneryczne, syfilis i skórne.
Ul. Wielka 21, (tel. 91), (od 9—1 i 3—8), W. Z. P. 63. 5592-29

Choroby
wewnętrzne różnorodne—zakaźne (kita), radykalnie wylecza naturalnie. Szopienice, Górny Śląsk”. Załączyć porto 40 groszy. 5328-e-4

Czy zapisałeś się na członka
L. O. P. P. ?

Gdy szukasz szczęścia zamów
Los Loterii Państwowej
w kolekturze **JÓZEFA HŁAWSKIEGO**
w Sosnowcu 3-go Maja 23.
Główna **650.000** Co drugi los wygrywa.
W tem miejscu wyciąć i przesać w liście.
Zamówienie... „68”...
Do **JÓZEFA HŁAWSKIEGO**
w Sosnowcu.
Niniejszem zamawiam
.....losów ćwiartek po zł. 10.—
.....losów połówek po zł. 20.—
.....losów całych po zł. 40.—
Należytość zł.wpląć po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 61.039 przez firmę nadesłanym
Imię i nazwisko.....
Dokładny adres.....